

Gibson Les Paul Less Plus 2015 7.429 PLN

Rok 2015 jest dla Gibsona szczególnie z powodu setnej rocznicy urodzin Les Paula – muzyka, projektanta, konstruktora, a przede wszystkim wizjonera, którego zrealizowane marzenia przyczyniły się do rewolucyjnych zmian we współczesnej muzyce. Flagowy Gibson Les Paul doznał nowej wersji, pełnej niespodzianek tak w budowie zewnętrznej, jak w układzie elektrycznym. Nazwa tego modelu nawiązuje do słynnego powiedzenia, którym często posługiwał się Les Paul – „less is more” – mniej znaczy więcej.

BUDOWA

Produkowany w Nashville Less Plus to w tegorocznej gamie modeli znajdujący się pod względem ceny w strefie średniej. Tańsze są wersje: Junior (899 \$), Special Double Cutaway, LPM 2015, Studio. Droższe wersje to: Classic, Deluxe, Traditional, Standard, Standard Premium Quilt, Supreme (z ceną sięgającą 6600 \$). Mahoniowy korpus został wykonany z dwóch kawałków drewna o średniej gęstości i umiarkowanym wzorze słojów. W jego wnętrzu wydrążono 9 komór redukujących masę i wpływających na wybrzmienie – to rozwiązanie znane od lat 90. Korpus jest znacznie cieńszy niż w pozostałych Les Paulach, a ponadto posiada niespotykane wcześniej w Gibsonach LP profilowanie pod zebra, wcześniej spotykane w Epiphone LP Ultra II i III. Masę instrumentu zredukowano dzięki temu o około 0,25 kg w stosunku do LP Standard i o jakieś 0,5 kg w porównaniu z LP Traditional bez komór. Front zdobi nakładka z klonu płomiennego jakości B+. Jednocześnie mahoniowy gryf ma symetryczny profil zaokrąglonego C. Grubość szyjki przy I progu wynosi 20,8 mm, przy XII – 24,5 mm. Główna jest odchylona w stosunku do gryfu pod kątem 17 stopni. Palisandrowa podstrunnica o promieniu 12", mieszcząca 22 progi oszlifowane z użyciem

technologii PLEK, jest zwieńczona mosiężnym siodełkiem z progim zerowym i regulacją wysokości na dwóch śrubkach. Gryf jest nieco szerszy niż w produkowanych dotychczas LP, utrzymano jednak ten sam rozstaw strun i mierzurę 24,75 cala. Kolejnymi nowościami są: zmienione logo modelu z dopiskiem „100” będące faksymile autografu Les Paula, stylizowany napis „Less+” na płycie zakrywającej nakrętkę pręta napinającego gryf oraz hologram z portretem Les Paula z tyłu główki. Less Plus, podobnie jak wszystkie inne Gibsony LP i SG z wyjątkiem sygnowanych, wyposażono w system automatycznego strojenia G Force zasilany akumulatorem montowanym w „centrale” między kluczami. W jej obudowie umieszczono wyświetlacz z symbolami strun i klawisze funkcyjne umożliwiające zmianę stroju.

Układ elektryczny oparto na dwóch humbuckerach z magnesami Alnico 2 - '57 Classic przy gryfie i 57 Plus przy mostku. Przetworniki mają oddzielne potencjometry głośności i wspólną regulację barwy. Oprócz trójpozycyjnego przełącznika przystawkę zastosowano mikroprzełącznik DPDT wyłączający po jednej cewce w każdym przetworniku, w rezultacie gitara ma 6 barw podstawowych. Mostek to tradycyjna gibsonowska chromowana konstrukcja Tune-O-Matic, jednak z tytanowymi siodełkami i głównym elementem ze stopu Żarnak. Śruby do regulacji wysokości siodełka wzbogacono o wycięcia do klucza ampułowego. Kremową płytkę chroniącą lakier można zdjąć i założyć jedną ręką bez użycia jakichkolwiek narzędzi, co umożliwiają trzy proste zatrzaski wchodzące w ramki przetworników. Gitara jest wykończona na wysoki połysk lakierem nitro i dostępna w wersjach: Fireburst, Desert Burst, Heritage Cherry Sunburst. Integralnym wyposażeniem jest nowoczesny futur typu hard shell w kolorze patynowanego złota.

WRAŻENIA

Less Plus w pierwszym zetknięciu – jak na Gibsona Les Paula – jest podejrzanie lekki i cienki, a gryf zaskakująco szeroki. Jakby na przekór temu, jakość wykonania, tak pod względem materiałów, jak obróbki i wykończenia instrumentu, nie pozostawia wątpliwości, że jest to gitara godna swej marki. Progi szlifowane w maszynie PLEK w tym modelu są nieco niższe niż w standardowe – zgodnie z danymi producenta jest to różnica rzędu 27%. Pod palcami czuje się je jak nieco zużyte progi po mocniejszym zlicie. Również podstrunnica sprawia wrażenie „dojrzałszej” – jest gładza i trochę obficie zakonserwowana olejowo niż w większości sklepów ogólnego użytku, z którymi mieliśmy ostatnio do czynienia. Choć nieco zmienione wymiary i profile wymagają chwili przyzwyczajenia.



nia, szybko okazuje się, że gitara jest bardzo wygodna jeśli chodzi o korpuz. Co do profilu i szerokości gryfu, wydaje się, że powinien on zadowolić przede wszystkim gitarzystów z większymi dłońmi. Szersza podstrunnica przy standardowym rozstawie strun daje większe poczucie bezpieczeństwa – nie ma możliwości by przy energicznej artykulacji skrajna struna zahaczyła o krawędź progu.

System automatycznego strojenia G Force jest rozwinięciem koncepcji znanej z modeli Gibson Robot Guitar. Pod każdym kluczem kryje się maleńki szybkoobrotowy silniczek, a kontroler oblicza częstotliwość dźwięków na podstawie wibracji strun. Całość działa sprawnie i precyzyjnie, choć oczywiście można stroić gitarę ręcznie. Oprócz stroju podstawowego można używać także alternatywnych, do czego konieczne jest przestudiowanie instrukcji obsługi, ponieważ sposób sterowania nie jest oczywisty. Zmiany opcji w specyficzny sposób obrazuje tylko 6 dwukolorowych diod odpowiadających strunom. Jeśli ktoś z jakiegoś powodu chciałby zrezygnować z tego urządzenia i zamienić je na tradycyjne klucze, nie ma ku temu żadnych przeszkód technicznych. Moduł jest zintegrowany z przekładniami i połączony z główką gitary tylko nakrętkami kołków kluczy. Wystarczy je odkręcić, zdejść całość i zainstalować tradycyjne klucze. Przetworniki oparte na magnesach Alnico II mają charakterystyczne okrągłe, tłuste brzmienie, jednak góra pasma jest delikatnie podkreślona. Dźwięk wydaje się żywszy i jaśniejszy niż w przypadku modeli Standard, na co ma też wpływ

bardziej dźwięczne barwy z nieco drucianą górą i mocną podstawą. Na przestrzeń dźwięk singli utrzymuje czytelność i świetną wrażliwość na artykulację. W trybie humbuckerów przestery nieco odbiegają od typowo gibsonowskiego mięsistego brzmienia – są bardziej nowoczesne, czytelniejsze, jednak minimalnie mniej śpiewne w niskim środku.

PODSUMOWANIE

Cóż można zrobić z gitarą obecną w świecie muzyki od ponad sześciu dekad, by nie zrujnować estymy, jaką cieszy się marka i nie odejść zbyt daleko od pierwowzoru? Gibson Les + na pierwszy rzut oka wygląda jak typowy model LP, jednak zastosowane w nim innowacje techniczne sprawiają, że jest to bez wątpienia gitara na miarę XXI w. O ile profilowanie korpusu, nowe siedelko, zdemontowana płytka czy dodatkowe brzmienia dzięki rozłączaniu cevek wydają się być dość naturalne, o tyle zastosowanie sterowanego cyfrowo systemu strojenia we wszystkich modelach linii Les Paul i SG (z wyjątkiem sygnowanych) jest cokolwiek szokujące. Automatyczne strojenie, choć nad wyraz użyteczne, na swój sposób zakłóca relację muzyk-gitara, wyręczając grającego w czynności wręcz rytualnej. Wielu muzyków woli stroić gitarę samodzielnie, uwzględniając niuanse swojej gry – wszak wiadomo, że gitara nie jest idealnie strojonym instrumentem i praktycznie każde strojenie jest jakimś kompromisem. Po premierze pojawiły się komentarze, że lepsze byłoby wprowadzenie systemu G Force jako opcji za dopłatą przy obniżeniu ceny podstawowej.

zapewnił gitarze brak uszkodzeń przy upadku z wysokości 15 stóp, czyli 4,5 metra.

DOSTARCZYŁ

www.lauda-audio.pl

DANE TECHNICZNE

Korpus: mahoni, klon płomienisty
Gryf: mahoni

Podstrunnica: palisander, progi: 22
Układ elektryczny: przetworniki '57 Classic + 57' Plus, 2 x Volume, Tone, przełącznik 3-pozycyjny, przełącznik 2-pozycyjny.

Mostek: Tune-o-Matic

Klucze: system Gibson G Force

Wykończenie: Fireburst / Desert

Burst / Heritage Cherry Sunburst

Futerał: Gold Molded Hard Shell

WYNIKI TESTU

WYGODA GRY	★★★★★
BRZMIENIE	★★★★★
WYKONANIE	★★★★★
CENA	★★★★★

Naszym zdaniem

- system strojenia G Force, profilowany korpus, szeroka paleta brzmień
- profil gryfu nie każdemu przypadnie do gustu

System automatycznego strojenia G Force jest rozwinięciem koncepcji znanej z modeli Gibson Robot Guitar

odchudzony korpus. W podstawowym ustawieniu gitara oferuje brzmienia charakterystyczne dla specyfiki LP – ciepły, miękki dźwięk z humbuckera przy gryfie, dźwięczne brzmienie z delikatnie podciętym środkiem z dwóch przystawek i ostre, energetyczne brzmienie skupione na środku pasma przy mostku. Przełączenie w tryb singli daje jaśniejsze, ale

Nie rozwodząc się nad tym problemem można stwierdzić jasno, że Les + odzwierciedla hasło z nazwy – samej gitary w sensie objętościowym jest mniej, ale wyposażenie i szeroka paleta brzmień sprawiają, że muzyk dostaje znacznie więcej, niż mógłby się spodziewać. Dotyczy to również nowego, niemalże pancernego futerału, który w crash testach

